

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,  
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 14 MARCA 1939

N — Nr 31

## Inni są tego samego zdania, co i my.

Niedopuszczalne jest wypiercanie  
indywidualnego handlu przez placówki  
spółdzielcze. — Wywiad z p. posem Stan.  
Józwiakiem.

Niedawno temo poświęciliśmy na łamach naszego pisma dłuższy artykuł sprawie zamierzanego przez pewne tut. czynniki w Nowym Mieście założenia spółdzielni spożywczej pod nazwą „Spółka“. Oświadczyliśmy się z całą stanowczością przeciw tego rodzaju poczynaniom, mogącym szkodzić naszemu prywatnemu kupiectwu. Ze nasze zdanie nie jest odosobnione, że przeciwnie podzielać je musi każdy Polak, mający na względzie interes narodowy i państwowy, dowodzi tego m. in. ehoćby wywiad, zamieszczony na łamach warszawskiego „ABC“ z p. posem Stanisławem Józwiakiem. Otóż wyrażone tam przez p. posła Józwiaka myśli i zdania o tego rodzaju spółdzielniach pokrywają się w całej pełni z naszymi własnymi. Dla informacji Szan. Czytelników podajemy jego wywiad poniżej.

— Czy spółdzielcza forma własności — zdaniem Pana Posła — powinna znaleźć zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego?

— Stanowczo nie. Uważam, że spółdzielcza forma własności powinna tylko tam mieć zastosowanie, gdzie jest dużo słabych jednostek gospodarczych.

A jakie winny być zasadnicze zadania spółdzielczości?

— Zasadniczym zadaniem spółdzielczości jest stwarzanie placówek handlowych tam wszędzie, gdzie nie ma indywidualnego handlu polskiego.

Czy uważa Pan Poseł za słuszne i celowe tworzenie Spółdzielni spożywców?

— Zdaniem moim — opowiada p. poseł Józwiak — tworzenie Spółdzielni Spożywców nie jest już dzisiaj nie tylko potrzebne, ale nawet szkodliwe. Szczególnie odnosi się to do ziem zachodnich.

Jednym z najważniejszych dzisiaj zadań jest odwyższenie i unarodowienie handlu w Polsce, czy więc zdaniem Pana Posła ruch spółdzielczy dopomaga w tym, czy też przeszkadza?

— W prowadzonej dzisiaj przez całe polskie społeczeństwo akcji unarodowienia i odwyższenia handlu ruch spółdzielczy bezwzględnie pomaga. Przede wszystkim w handlu ziemiołódami, nabiałem i węglem w centralnych, wschodnich i południowych województwach.

Czy jest dopuszczalne z punktu widzenia interesów narodowych wypiercanie indywidualnego handlu polskiego po wsiach i miasteczkach przez powstające handlowe placówki spółdzielcze?

— Jest rzeczą oczywistą i zrozumiałą, że z punktu widzenia interesów narodowych wypiercanie indywidualnego handlu polskiego po wsiach i miasteczkach przez powstające placówki spółdzielcze jest niedopuszczalne.

Spółdzielczość jest pierwotną formą dystrybucji gospodarczej; z niej automatycznie musi wyrastać indywidualny handel.

W każdym człowieku spoczywa pęd do usamodzielnienia się i z urzędnika spółdzielni powinien powstać samodzielny kupiec. To doświadczenie zrobiliśmy już w końcu 19-go wieku u nas, gdzie z urzędników Spółdzielni wychodzili polscy kupcy samodzielni.

Chcielibyśmy jeszcze na zakończenie usłyszeć opinię Pana Posła, czy chce wprowadzenia spółdzielczej formy własności do wszystkich dziedzin życia nie jest przypadkiem naśladowaniem obcych wzorów?

— Tak. To nie jest pozbawione racji. Dążność do wprowadzenia spółdzielczej formy własności we wszystkich dziedzinach życia jest wyrazem pewnego światopoglądu nam Polakom zupełnie obcego. Importowane do nas doktryny są całkowicie obce naszej psychice narodowej.

## Ojciec św. Pius XII zasiadł na Stolicy Piotrowej



W niedzielę odbyła się Jego  
koronacja.

Teorie te zostały już częściowo wypróbowane na początku 19-go wieku przez Owena, Weigta i innych i wszędzie zbankrutowały.

Im bowiem jest wyższa inteligencja danego narodu, tym w każdej jednostce większy pęd do usamodzielnienia się.

Tyle, co na powyższy temat powiedział p. pos. Józwiak. Od siebie tylko jeszcze dodajemy, że z pewnej strony czy kierunku w Polsce są dążenia, aby drogą rozwoju tego rodzaju form spółdzielczości doprowadzić powoli do uspołecznienia całej własności prywatnej i dojść w ten sposób w ostatniej konsekwencji do komunizmu. Toteż społeczeństwo nasze polskie musi mieć bacne oko na rozmaite poczynania, aby im zaraz w samych zaczątkach położyć kres.

### Brakło tylko depechy od Stalina i kanclerza Hitlera...

Rzym. Wśród gratulacyjnych depech, nadesłanych po wyborze Piusa XII, zabrakło telegramu — jeżeli pominąć Stalina — jedynie od kanclerza Hitlera.

Reprezentanci reżimu sowieckiego, nieznanego nigdy przez Stolicę Apostolską, nie złożyli oczywiście kondolencji po śmierci Piusa XI. Natomiast Niemcy uprzedzili inne państwa w złożeniu wyrazów kondolencji. Wyrazem tych tendencji było życzenie kanclerza Hitlera złożenia wianki kwiatów na grobie Piusa XI — co nie mogło zostać urzeczywistnione jako sprzeczne z protokołem watykańskim.

Na tym tle tym jaskrawiej wypadł brak depechy gratulacyjnej dla nowego Papieża Piusa XI. Niemcy znajdują się również wśród tych nielicznych państw, które reprezentowane będą na uroczystościach koronacyjnych nowego Papieża nie przez specjalną delegację, lecz przez ambasadora przy Watykanie.

### Wybory u Doboszyńskiego.

Kraków. W wyborach do rady gromadzkiej w Chorowicach (pow. krakowski), gdzie znajduje się posiadłość inż. Adama Doboszyńskiego, wszystkie mandaty w liczbie 16 zdobyło Stronnictwo Narodowe.

## Alarm w Paryżu.

Niemcy mają zaatakować Holandię  
i Szwajcarię w ciągu bież. miesiąca.

W paryskim „Journal des Debats“ zamieścić znany dziennikarz francuski Bernus alarmujący artykuł o przygotowaniach Rzeszy do ataku na Holandię i Szwajcarię natychmiast po zakończeniu wojny w Hiszpanii. Jak wiadomo, Holandia ma bogate kolonie.

## Nas to tylko może cieszyć.

Anglicy zaliczają armię polską do  
najlepszych w Europie.

Polska [może] zmobilizować 6 1/2 mil. armię.

Prasa angielska zaczyna przejawiać wyraźne zainteresowanie słą zbroją Polski. Artykuły ostatnio, na ten temat zamieścił „Manchester Guardian“. Pisze on m. in.: **Materiałnie i moralnie armia polska jest dziś daleko potężniejsza niż kiedykolwiek była i może być bez przesady zaliczoną do najlepszych współczesnych armii Europy.** Kawaleria polska zajmuje b. doniosłą pozycję w polskim systemie militarnym. Część polskiej armii jest świetnie zmotoryzowana.

Dziennik oblicza „wywężone rezerwy polskie na mniej więcej 4 1/2 mil. ludzi, zaś w czasie wojny Polska może zmobilizować 6 do 6 1/2 miliona ludzi. Ogólnie uważane jest, że Polska posiada przeszło 2000 samolotów, a szereg polskich fabryk pracuje w dzień i noc, produkując setki samolotów miesięcznie“. Nas takie zdanie o naszej armii tylko może cieszyć. Każdy bowiem Polak musi pragnąć, by armia nasza była tak silna, aby z góry odbierała chęć każdemu, któryby żywił zamiary agresywne wobec Polski.

## Przed podróżą angielskiej pary królewskiej do Kanady.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Londynu, że data podróży angielskiej pary królewskiej do Kanady została zmieniona. Angielska para królewska odjedzie z Anglii 6 maja w sobotę, a nie w poniedziałek 8 maja.

Według doniesień z Toronto rząd prowincji Ontario zaprosił do Toronto pięcioraczkę Dionne wraz z rodzicami, a to celem przedstawienia pięcioraczek angielskiej parze królewskiej w czasie jej pobytu w Toronto.

## Zydzl — wieczni tułacze.

Wiedeń. Przed przeszło dwoma miesiącami opuścił Hamburg statek „Goenigstein“, na którym znajdowało się kilkuset wiedeńskich Żydów, wyeks-pediowanych przez wiedeńskie biuro Centrum do Gujany. Według nadeszłych wiadomości statek ten krąży od blisko dwóch miesięcy pomiędzy Gujaną, Wenezuelą i Kolumbią, szukając dogodnego skrawka ziemi do wysadzenia swoich pasażerów na ląd, gdyż powyższe kraje nadal wzbraniają się przyjąć ten transport emigrantów.

## Włoski dziennikarz spoliczkował Żyda.

Prasa warszawska donosi, że podobno w czasie pobytu gości włoskich w stolicy doszło w jednym z lokali nocnych do awantury z Żydami.

Gdy grupa dygnitarzy i dziennikarzy włoskich z red. Gaydą na czele weszła do „Adria“, gdzie odbywała się zabawa studentów żydowskich, jeden z Żydów począł krzywić: „Precz z Mussolinim, precz z faszyzmem!“ Red. Gayda natychmiast spoliczkował bezczelnego Żyda, którego policja z miejsca aresztowała.

## 2 mil. 77 tys. zł niedoboru w m. lutym wykazały wpływy i wydatki budżetowe.

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za luty 1939 r., tj. 11-ty miesiąc okresu budżetowego 1938/39, wykazują dochody w kwocie 197,130 tys. zł i wydatki w kwocie 199,207 tys. zł, niedobór zatem wynosi 2,077 tys. zł.

Po potrąceniu tego niedoboru od nadwyżek, uzyskanych za 10 miesięcy okresu 1938/39 — nadwyżka za 11 miesięcy wyniosła 321 tys. zł.







# Dział rolniczo-gospodarczy

## Praca w terenie

musi się opierać na dobrowolnych organizacjach rolniczych. — Prace komisji, prezesów i dyrektorów.

Na zjeździe prezesów i dyrektorów dobrowolnych organizacji ogólnorołniczych powołana została specjalna komisja, której zadaniem było opracowanie też polskiego systemu organizacji rolnictwa. Komisja ta ukończyła obecnie swoje prace.

Zdaniem komisji:

1. Nie ma żadnej istotnej potrzeby wprowadzenia radykalnych zmian w istniejącym systemie organizacji rolnictwa, ponieważ obecne formy organizacyjne — od Kółka Rolniczego u podstaw do Związku Izb i Organizacji Rolniczych jako punktu szczytowego — odpowiadają zasadniczo strukturze wsi i jej potrzebom.

2. Sprawa wprowadzenia jednolitego systemu organizacji rolnictwa w całym kraju i usunięcia istniejących niezaprzeczone braków winna — ze względu na znaczne różnice ekonomiczne, etniczne itp. w poszczególnych województwach — odbywać się na drodze ewolucyjnej, nie zaś na drodze ciągłych radykalnych zmian, wprowadzających jedynie zamieszanie do życia społecznego wsi, odwracających bowiem myśli i wysiłki społeczeństwa wiejskiego od konkretnych zagadnień, dotyczących rozwoju i postępu w rolnictwie.

Stąd też, według opinii komisji, za podstawę organizacji rolnictwa w Polsce należy przyjąć następujące zasady:

I. Wszelka praca rolnicza w terenie u podstaw winna opierać się o miejscowe dobrowolne organizacje rolnicze, wiążące w swej działalności ścisłego, niezależnego człowieka wsi do solidarnego, gromadnego działania nad sobą i swym otoczeniem.

II. W pierwszym rzędzie wysuwa się konieczność ulepszenia organizacji rolnictwa na szczeblu powiatowym. Nie należy jednak tworzyć powiatowych Izb Rolniczych, tworzenie których nie tylko jest zbędne, lecz grozi również zwiększeniem

kosztów i zbiurokratyzowaniem życia wsi. Natomiast środkiem planowania i wykonywania prac rolniczych na terenie powiatów winny być powiatowe organizacje ogólnorołnicze przy czynnym współdziałaniu swoich członków, pracujących w samorządzie, spółdzielni, organizacjach kółkowych, młodzieżowych i specjalnych oraz przedstawicieli samorządu rolniczego, zamieszkałych na terenie powiatu.

III. Zakres i kompetencje Izby Rolniczych i wojewódzkich organizacji ogólnorołniczych winny być dokładnie określone i rozgraniczone, przy równoczesnym określeniu sum, asygnowanych na te cele z własnych funduszy lub też przekazywanych przez ministerium rolnictwa i reform rolnych.

IV. Zrzeszenia rolnicze o charakterze specjalnym, a w szczególności związki handlowe, związki celowe producentów i związki organizacji zbytu winny należeć do dobrowolnych organizacji ogólnorołniczych, wojewódzkich i powiatowych.

V. Plan organizacyjny rolnictwa winien być jednolity i służyć do najwyższej reprezentacji rolnictwa, zorganizowanego w Związku Izby i Organizacji Rolniczych, łączącym Izby Rolnicze, dobrowolne organizacje ogólnorołnicze (które w najbliższej przyszłości winny być zorganizowane w Polskim Towarzystwie Rolniczym), spółdzielczość rolniczą i organizacje specjalne.

### Pomorski pokaz koni remontowych.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że tegoroczny pomorski pokaz koni remontowych odbędzie się w Toruniu dnia 20 i 21 lipca br. w stajniach wzgl. na dziedzińcu koszarowym Szkoły Podchorążych Artylek. Komisja Remontowa zapowiedziała zakup 200 koni. Wystawionych będzie około 250. Pierwszeństwo mają konie pochodzące od właścicieli zapisanych w księgach rodowodowych Związku Hodowców koni szlachetnego półkrwi.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Związku najpóźniej do 15 marca br. Zgłoszenia

po tym terminie będą mogły być uwzględnione tylko w tym wypadku, jeśli ilość terminowo zgłoszonych koni nie dopisze. Na pokaz mają być wystawione tylko takie konie, które zostaną przez Związek zakwalifikowane.

Jednocześnie ze zgłoszeniem należy wpłacić na konto nasze w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu gruńskiego w Toruniu tytułem wpisowego 8 zł od każdego zgłoszonego konia, pochodzącego po zapisanej klaczy w rejestrach Związku. Za remonty zaś, które nie pochodzą po takich klaczach, wpisowe wynosi 16 zł od konia.

Za zgłoszenia, wpływające po 15 marca, opłaca się podwójne wpisowe.

Wzory do zgłoszeń oraz blankiet PKO wysyła Sekretariat Pomorskiego Związku Hodowców koni szlach. w Toruniu, Klonowicza 19 tel. 27-74.

### Obrzek nóg u konia.

Przed wszystkim przy chorobie tej należy konia zwolnić od pracy co najmniej na 4 tygodnie i robić z nim przeprowadzki 2-3 razy dziennie po pół godziny. Nie wystarczy tylko to jednakże. Trzeba przyrzucić mieszankę z 2 szklanek spirytusu mrówczego i 1 szklanki spirytusu kamforowego. Lekarstwem tym skraplać nogi konia i tylko pod włos, tj. z dołu do góry.

Jest to bowiem rzecz bardzo ważna i trzeba jej przestrzegać. Bardzo pożądane jest robienie masażu nóg, chociaż 2 razy dziennie po 15 minut. Po smarowaniu brać konia na przechadzkę.

### Wywóz fasoli i grochu.

Jak wynika ze zestawień statystycznych, wywóz fasoli i grochu sianowli w naszym wywozie rolniczym pozycję poważną. Fasolę wysyłamy głównie do Anglii, Belgii, Francji, Holandii, Hiszpanii i Włoch, w małych ilościach do Stanów Zjednoczonych i do Niemiec. Groch wywozimy głównie do Szwajcarii, do Niemiec, Norwegii i Czechosłowacji. W ubiegłym roku, od stycznia do listopada włącznie, wywieźliśmy fasoli przeszło 131.000 q za z górą 5 milionów zł, a grochu prawie 165.000 q za 5 i ćwierć miliona zł.

## ŚWIAT KOBIECY.

### O leczniczym znaczeniu postu.

Post ma znaczenie nie tylko religijne, lecz także lecznicze. W czasie ciężkich, gorączkowych chorób sama natura odbiera apetyt i byłoby błędem sprzeciwiać się jej w tym względzie. Tak samo w wielu chorobach chronicznych odpowiednia, ścisła dieta jest w stanie zdrowie przywrócić lub wyleczenie przyspieszyć.

Nie tylko chorzy powinni stosować posty jako środek leczniczy; zdrowi również wiele zyskują na tym: unikną wielu chorób w przyszłości, organizm wzocnią, odświeżą, krew oczyszczą, jeśli od czasu do czasu przeprowadzą „postną” kurację.

Leżenie to polega nie tylko na usunięciu mięsa, lecz raczej na ograniczeniu ogólnej ilości pożywienia. Objadanie się potrawami postnymi jest również szkodliwe, a post leczniczy powinien dotyczyć nie tylko jakości potraw, lecz także ilości. Leczenie chorych jest w najwyższym stopniu szkodliwe, a owe środki pobudzające apetyt, a nie działające równocześnie na wzmocnienie tkanek, nie tylko nie przynoszą żadnej korzyści, lecz nawet choremu w wysokim stopniu szkodzą. Post jest doskonałym sposobem oczyszczania organizmu z nagromadzonych we krwi i tkankach pierwiastków chorobotwórczych, stanowi ponadto konieczny odpoczynek dla przepracowanych organów wewnętrznych. Post wpływa ponadto na nasze siły duchowe, budząc w nas energię i nowe siły. Doświadczenia i badania naukowe wykazały, że siły fizyczne i duchowe przez racjonalny post nie tylko nie maleją, lecz owszem, wzmagają się niezmiernie.

Osoby otyłe, nadużywające napojów i pokarmów, dostają nieraz w czasie zupełnego postu bólu głowy, nudności, cuchnienia z ust itd. Znak to, że różne trujące pierwiastki opuszczają organizm. Osoby tego rodzaju mogą pościć częściej, np. 2 razy w tygodniu.

Naturalnie, że u ludzi przepracowanych, niedostatecznie odżywianych, ubogich, nie tylko nie należy przeprowadzać kuracji postnej, ale wręcz przeciwnie powinno się, o ile tylko jest możliwe, zapewnić odpowiednio odżywianie się.

Dłuższy post szkodliwy jest także w chorobach bardzo posuniętych, jak rak, choroba cukrowa, złośliwe nowotwory, gruźlica, uwład rdzenia, w trwałych zmianach tkanek, jak otłuszczeniu serca lub wątroby, w ogólnym zakażeniu krwi, wreszcie w obrażeniach i chorobach chirurgicznych.



Śliczne lekkie, włosiarskie bluzeczki, o których ostatnio obszernie pisaliśmy.

Natomiast post wskazany jest w chorobach z nieprawidłową przemianą materii, obłożonym językiem, brakiem apetytu, zaburzeniami w przewodzie pokarmowym, chorobach skórnych itd.

Jeżeli ktoś chce przeprowadzić dłuższą głodówkę, powinien zasięgnąć porady lekarza.

### RADY LECZNICZE

#### Pomoc przy oparzeniach.

Przy lekkich oparzeniach stosuje się okłady z rozcieńzonego roztworu 2 proc. kwasu bornego lub płynu Burowa (1-2 łyżki od herbaty na 1 filiżankę wody). Duże pęcherze oparzeniowe należy opróżnić przez przekucie przedzysfinkowaną igłą i opatrzyć je maszczą borną. Świeżą ranę oparzeniową należy chłodzić okładami z wody wapiennej i opatrzyć się t. zw. masztem na oparzalny.

#### Z hodowli dreblu.

Z chwilą kiedy perliczki niosą jaja, należy pierwszego tuzina jaj nie używać do wylęgu, ale użyć w kuchni. Jaja te nie są z reguły prawie zapłodnione i wobec tego nie nadają się z powodu zbyt cienkiej skorupki do wylęgu.

#### Kury posiadające wapniaki na nogach

nie bierze się do wysładzania jaj. W ciepocie gniazda wylęgowe mnoga się zaczątki owej wazy, powodującej to cierpienie kur, a kiedy potem kurcząta wylęgają się z jaj, chorują i one natychmiast na tę wstrętną i trudną do wyleczenia chorobę.

### Przepisy gospodarcze.

#### Wyborowa zupa ziemniaczana.

Obrane i opłukane kartofle nalać zimną wodą, dodać soli, 2-3 marchwie; kawałek selera, plasterkę, poru i wszystkie gotować razem. Miękkie już przetrzeć przez sito, dodać kawałek surowego masła i postawić na ogniu. Rozbić kilka całych jaj z kilkoma łyżkami mleka, wlać do tego gorącą zupę, ubijając trzepaczką i zaraz podawać. Do tego grzanki z bułki.

#### Sledziówka z jajami

2 spore śledzie trochę wymoczyć, obrać z ości, odciąć głowy i ogonki, posiekać śledzie, 100 g masła rozpuścić, usmażyć na nich śledzie, które powinny się smarować. Wypać 50 g mąki, wymieszać, zasmażyć, wlać szklankę śmietany kwaśnej i pół szklanki wody, zagotować. W razie potrzeby posolić i cokolwiek popieprzyć. W końcu rozbić 2 całe jaja z 2 łyżkami wody, wlać w to śledziówkę, smażyć na wolnym ogniu aż zagotuje się. Do tego gorące kartofle z wody lub gotowane w łupinach.

#### Zapiekane piklingi.

Piklingi włożyć na 3 godziny do wody z makiem, obsuszyć, ściągnąć skórkę, wyjąć ości, panierować w rozbitym jajku i tartej bułce i piec na patelni w gorącym smalcu po obu stronach.

#### Sledzie smażone.

Namoczyć 2 śledzie na 48 godzin, zmieniając często wodę, w końcu na 3-4 godz. namoczyć je w mleku, obsuszyć, ściągnąć ostrożnie skórkę, oczyścić, wewnątrz nakropić cytryną, tarzać w mące i jajku i następnie tartę bułkę i smażyć. Osobno do tego sos musztardowy lub sałatę z kartofli.

# KOBIETA - SZPIEG

(Ciąg dalszy)

II.

Na ulicy Prowansalskiej w starym domu od podwórza, mieścił się od lat pięćdziesięciu kantor bankierów Baradiera i Graffa. Obydwaj wspólnicy pochodzili z Metz, lecz od czasu wojny francusko-pruskiej noga ich już tam nie stanęła, jakkolwiek tamtejszych swych posiadłości nie sprzedali. Baradier — to mężczyzna 50-letni, niski, krępy, krwisty, o twarzy wesołej i pogodnych, niebieskich oczach. Graff — natomiast to wysoki, szczupły brunet, bez zarostu, o wyglądzie mruklwym i posępnym, zupełnie przeciwieństwo swego wspólnika pod każdym względem. Baradier pomimo swej młyny uprzejmej jest człowiekiem surowym i praktycznym, podczas gdy Graff przy wyglądzie zimnym posiada fantazję i wrażliwość poety.

Nie istniało dwóch lepiej dobranych wspólników, bo trzeźwość i rozum jednego powściągały fantastyczne zapędy drugiego, a autokratyzm z jednej strony uzupełniała łagodna dobroć z drugiej. W świecie finansowym umieli korzystać z tej szczęśliwej różnicy charakterów Baradiera i Graffa i żaden klient, po bezowocnej konferencji z Baradierem, nie omieszkiał pójść do gabinetu Graffa, który swolm stereotypowym „czekaj pan, ja to załatwię”, zawsze sprawę pomyślnie u wspólnika popierał.

Tęgi i jowialny Baradier miał dwoje dzieci, 26 letniego syna i 18 letnią córkę. Sentymentalny i ponury Graff natomiast pozostał starym kawalerem. Brat pani Baradier lubił jej dwoje dzieci

7 jakby swoje własne, a ilekroć Marcell popełnił jakie głupstwo, zawsze zwracał się do wuja Graffa, aby ten przed ojcem jakoś załatwił sprawę. Niestety, często zdarzały się podobne okazje. Marcell, urodzony i wychowany w zbytku, nieraz lekkomyślnym marnotrawstwem sprawiał wielką przykrość swojej rodzinie. „Ej, to nie ważnego, te głupie kwestie pieniężne!” W ten sposób skromny i oszczędny bankier, który poza swoim zwykłym budżetem nie miał innych wydatków, jak na cele dobroczynne, nazywał długi, które lekkomyślny siostrzeniec zwał regularnie na głowę dobrodusznego wuja. Głw czasem wieczorem, przed pójściem do klubu, Marcell przychodził do pokoju wuja, stary Graff zaczął wiedział, co się święci. — Przyjął wówczas swój wygląd jak najbardziej melancholijny, siadał w fotelu, patrząc na swego nieco znużonego spadkobiercę zamglonym okiem i pytał głosem grobowym:

— Cóż jeszcze mi powiesz?

Wówczas Marcell zaczął rozwijać swój zwyczajny temat: Niezwykła przegrana na turfie — albo zły los przy bakaracie albo wreszcie namięta miłość dla uroczej blondynki z Varlete, którą mu jakiś bogaty cudzoziemiec chce odbić. Tymczasem stary Graff patrzył z uwielbieniem na swego siostrzeńca, słuchając tylko półtchem długich jego wywodów i myślał sobie: Jaki on przystojny! — Jakże z takim wyglądem nie robić głupstw. — Wszędzie go lubią, ma lat dwadzieściasześ, kiedyż pobuła sobie jeśli nie teraz? Czyż to nie zupełnie naturalne, że się bawi? Po cóż to właściwie Ba-

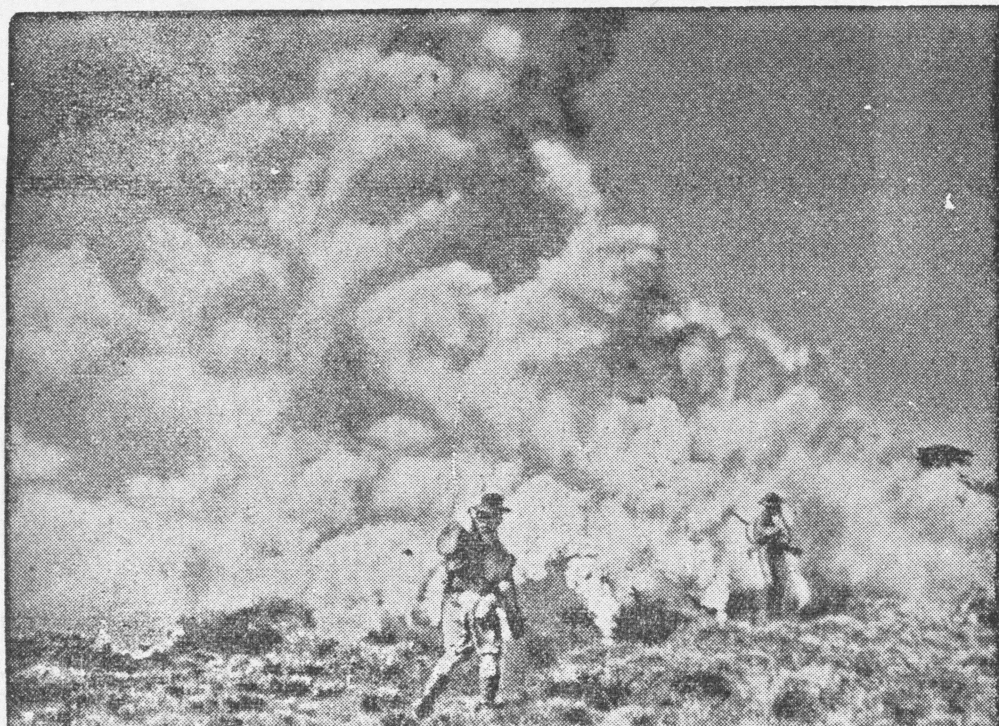
radier i Graff w gabinecie swoim dziś w dzień dodają olbrzymie kolumny cyfr, zajmują się bankiem, eskontem, zamianą, trwożą się o rezultaty giełdy paryskiej, berlińskiej i londyńskiej, jeśli by ten młody, elegancki, dystyngowany, zachwycający blondynek nie mógł się pobawić wesoło podczas gdy oni pracują? Idź, idź, pobuła trochę za wujka swego, który tego nie potrafi! Kochaj piękne i młode dziewczęta, o których marzyłem, a przed którymi tylko onieśmielony rumienić się umiałem! Jedź na wysejgi w pięknym powozie, zaprzężonym rżosowymi końmi, a przede wszystkim nie kępuj się, mój księciu i dzięki ci, że żadasz ode mnie jakiejś małej przysługi.

Te wszystkie uczucia, które mu rozplerają pierś, stary Graff tłumil w sobie. Głośno natomiast mówił tonem suchym, zachowując w wymowie swej akcenty loteryjskie, których się nigdy nie mógł pozbyć.

— Mój kochany Marcellu, robisz ostatnie głupstwo, dając się brać na kawał przez podobnych sobie lekkoduchów i rozmaite wietrznice. W ten sposób nie przystoi się zachowywać synowi Baradiera i Graffa. Gdyby ojciec się dowiedział o twoim postępowaniu, rozgniewałby się na dobre i miałby zupełną rację. Jakże mam się usprawiedliwić przed nim, jeśli mi zarzuci, że proteżuję twoje złe prowadzenie się. Rzeczywiście, nie powinienem dawać ci pieniędzy, z których tak zły robisz użytek. Czy ty wiesz, ileś wziął ode mnie od początku roku? (C.d.n.)



Mniej podatków — więcej pracy; takie żądanie wymalowano na ścianach domów amerykańskich właścicieli przedsiębiorstw i sklepów.



Fragment z manewrów piechoty amerykańskiej. Wojsko pod osłoną sztucznej mgły atakowało „nieprzyjaciela”.



W Moskwie zmarła nagle wdowa po Leninie, Nadieżda Krupskaja. Śmierć zbliżyła się z jej 70-tą rocznicą urodzin. Przez długie lata (na emigracji) była sekretarką Centr. Komitetu partii. Po zdobyciu władzy przez bolszewików organizowała oświatę. Po śmierci męża stosunki jej ze Stalinem były napięte, gdyż walczyła jego na każdym kroku i nie ugięła się przed jego przemocą.



Najmłodsza córka Mussoliniego „Anna Maria została chrześcijką sztandaru faszystowskiego w Rzymie.

## Zagranica poszukuje polskiego torfu.

W Polsce istnieje ok. 200 tys. ha pól torfowych, uważanych w olbrzymiej większości za bezpiecznie nieużytki względnie eksploatowane są w bardzo prymitywny sposób.

W ostatnich czasach na surowce torfowe zwrócił uwagę zarówno przemysł chemiczny jak

i inne działy wytwórcze. Niedoceniany ten u nas materiał stanowi poszukiwany za granicą produkt. Niejednokrotnie otrzymano w tym zakresie zapytania z zagranicy, a niedawno wydane zostały pierwsze większe partie torfu polskiego do Ameryki.



W czasie pobytu włoskiego min. spraw zagran. w Polsce, na cześć małżonki ministra hr. Clano ministrowa Beckowa wydała śniadanie w rest. „Złota kaczką” w Warszawie. Na zdjęciu kelnerka wita gości chlebem i solą.